

Hej dziewczyno hej – Czesław Niemen

Hej, dziewczyno, hej,
Jaki masz w tym cel,
Że zawracasz mi głowę wciąż,
Przecież wiesz, że nie,
Nie namówisz mnie,
Zresztą zły byłby ze mnie mąż
Cenę swej wolności znam,
Wolę zostać sam
Nie namówisz mnie,
Szkoda twoich słów
Proszę skończ, nie zaczynaj znów

Hej, dziewczyno, hej
Jesteś jeszcze tu?
Na co czekasz i czego chcesz?
Wybij z głowy swej,
Że na żonę mi
Odpowiadasz najbardziej ty
Czarne oczy masz,
Już nie widzę szans
Wolę włosy blond, jasne oczy też
Nie nalegaj więc, skoro wiesz

Hej, dziewczyno, hej,
Co ja z tobą mam
Czemu nie chcesz zrozumieć mnie
Musisz przestać już tę komedię grać,
Bo się skończy na pewno źle
Ja nie jestem, mówię ci, taki święty znów
Zresztą siadaj i nie przeszkadzaj mi,
Nic nie robię przez ciebie dziś

Hej, dziewczyno, hej,
Pokaż no się tu,
Jesteś ładna właściwie też
Nic nie mówisz i z tym do twarzy ci,

Hej, podobasz się teraz mi
Myślę, że nie będzie źle,
Zastanowię się,
Chociaż jeśli tak szczerze wyznać mam,
To najlepiej się czuję sam,
Lecz na razie, hejhejhejhejheeej! pocałuję cię



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych